



Wj 21,25 Prawo talionu (Kpł 24,17-20; Pwt 19,21), które się znajduje także w Kodeksie Hammurabiego i w prawach asyryjskich, ma wymiar społeczny, a nie indywidualny. Nakazując karę równą wyrządzonej szkodzie, zmierza ono do ograniczenia nadużyć przy dokonywaniu zemsty (Rdz 4,23-24). Przypadkiem najbardziej oczywistym jest egzekucja mordercy (w. 31-34; por. 21,12-17+; Kpł 24,17). Zdaje się, że stosowanie tej reguły straciło w rzeczywistości bardzo wcześnie swą pierwotną brutalność. Obowiązki „mściciela krwi”, zwanego *go'el* (Lb 35,19+), powoli się oczyszczały, tak że w końcu w ich zakres wchodziły zasadniczo wykup (Rt 2,20+) i ochrona słabszych ekonomicznie krewnych (Ps 19,15+; Iz 41,14+). Zasadę prawną formułowano wprowadzając dalej, widać w niej jednak rozmaite złagodzenia (Syr 27,25-29; Mdr 11,16+; por. 12,22). W stosunku do członków ludu izraelskiego było nakazane przebaczenie (Kpł 19,17-18; Syr 10,6; 27,30 - 28,7), a Chrystus jeszcze dobitniej zaakcentuje przykazanie przebaczenia wrogowi (Mt 5,38-39+; 18,21-22+).

Ps 5,11 Tego rodzaju wołania o pomstę Bożą przeciw nieprzyjaciółom Boga lub wiernego Izraelity powtarzają się w Ps bardzo często (por. np. 10,15; 31,18; 54,7; 58,7n; 59,12n; 69,23-29; 79,12; 83,10-19; 104,35; 109,6-20; 125,5; 137,7-9; 139,19-22; 140,10-12). W systemie odpłaty doczesnej, który był właściwy staremu przymierzu, wołania te wyrażają potrzebę sprawiedliwości. Bezpośrednie doświadczenie, często negujące funkcjonowanie tego systemu, oraz rozwój Objawienia Bożego oczyszcza tę potrzebę, konfrontując ją z tajemnicą transcendentnej sprawiedliwości Boga (por. Hi), w oczekiwaniu, aż NT zachęci człowieka, by przeszedł samego siebie w miłości (Mt 5,43-48). Oczyszczone w ten sposób z osobistego urazu, psalmy złorzeczące staną się dla Kościoła i dla chrześcijanina wyrazem tej samej potrzeby sprawiedliwości w obliczu mocy zła, zawsze aktywnych w świecie.

Hi 16,18 Krew woła o pomstę do Boga, póki nie zostanie przykryta prochem ziemi (Rdz 4,10; 37,26; Iz 26,21; Ez 24,8). Śmiertelnie zraniony Hiob chce, by wiecznie trwało przyzywanie pomsty w jego sprawie (por. Ps 5,11): przez jego krew na ziemi, a u Boga - przez krzyk jego modlitwy. Ta jest upersonifikowana i z tego tytułu może się stać przed Bogiem „świadkiem” oraz „obrońcą” Hioba (w. 19). Można jednak użyć tych określeń w stosunku do samego Boga, Boga wierności i dobroci, do którego w takim razie Hiob apelowałby w porywie nadziei. Można jeszcze myśleć, że chodzi tu o pośrednika Hioba, kontekst jednak przemawia - jak się zdaje - na korzyść pierwszej interpretacji.

Ap 3,10 *mieszkańców ziemi*, Ziemia w Ap to zawsze świat pogański, podobnie jak wrogi „świat” w J (1,10; 17,9; itd.). Słudzy Boga nie są zaliczani do jej mieszkańców i zostaną zachowani (7,1n) od plag opisanych w rozdz. 8-9 i 16 (por. 18,4).